

Parki Narodowe i Rezerваты Przyrody National Parks and Nature Reserves (Parki nar. Rez. Przyr.)	33	1	77–85	2014
---	----	---	-------	------

Polemiki Polemics

JERZY S. DĄBROWSKI, JAROSŁAW WENTA, PETER JAKUBEK

**Uwagi o pracy doktorskiej Bartosza Jennera:
„Fenologia wybranych górskich gatunków motyli dziennych
a prawo bioklimatyczne Hopkinsa”
w kontekście ochrony przyrody w Tatrzańskim Parku Narodowym**

DĄBROWSKI J.S., WENTA J., JAKUBEK P. 2014. Comments regarding the doctoral dissertation of Bartosz Jenner: “Phenology of selected mountain species of Butterflies, and Hopkins’ bioclimatic law” in the context of nature conservation in the Tatra National Park. *Parki nar. Rez. Przyr.* **33(1)**: 77–85.

ABSTRACT: Bringing forward conservation aspects related to the doctoral dissertation of Bartosz Jenner, for which the author acquired by personal salvage a collection of more than 7500 specimens of butterflies representing 8 species of *Lepidoptera* (including 1500 specimens of species treated as endangered in the Polish Red Data Book).

After acquiring the specimens all butterflies were killed, dried, weighed and mashed. The documentary evidence was later destroyed. The results of the investigations were never published. The author misled the director of the TPN when applying for authorization to obtain a permit to collect single specimens. The discussed plan of environmental conservation measures would reflect stronger concern about species protected within the National Park and prevent their pointless/absurd extermination, as in the case of Bartosz Jenner, only to obtain an academic degree.

KEY WORDS. Tatra National Park (South Poland), Butterflies (Genus *Boloria* and *Erebia*), doctoral dissertation.

Jerzy S. Dąbrowski: ul. Grabowskiego 8/4, 31–126 Kraków, e-mail: dabrowski.contact@gmail.com; Jarosław Wenta: Tatrzański Park Narodowy, ul. Kuźnice 1, 34–500 Zakopane, e-mail: jwenta@tpn.pl; Peter Jakubek: 7467 Prospect Street, Pemberton, BC, VON 2L1, Canada; e-mail: pddesign11@yahoo.com

Kompletując piśmiennictwo lepidopterologiczne – dzięki uprzejmości Profesora Zbigniewa Witkowskiego – otrzymaliśmy do wglądu maszynopis nie opublikowanej pracy dr Bartosza Jennera (JENNER 2001).

Już treść rozdziału „Podziękowania” okazała się szokująca. Cytujemy ten rozdział w całości, ażeby niczego nie wyrwać z kontekstu. Podkreślone zostały jedynie

najbardziej istotne stwierdzenia autora, świadczące o hekatombie kilku tysięcy motyli poświęconych dla zrealizowania tej pracy:

„Podziękowania – W pracy nad rozprawą doktorską pomogło mi szereg osób i instytucji. Tą drogą pragnę im wszystkim bardzo serdecznie podziękować.

W pierwszym rzędzie dziękuję promotorowi Profesorowi Januszowi Wojtusiakowi za wszechstronną pomoc i wnikliwe przeczytanie maszynopisu.

Dyrekcja Tatrzańskiego Parku Narodowego udostępniła mi cudowny teren badań jakim są Tatry, ponadto od niej uzyskałem zgodę na odlów motyli.

Dzięki staraniom Profesor Hanny Piękoś-Mirkowej i Profesora Zbigniewa Witkowskiego mogłem korzystać z gościnności Tatrzańskiej Stacji Terenowej w Zakopanym będącej własnością Instytutu Ochrony Przyrody Polskiej Akademii Nauk. Wiem, że moje czterokrotne, prawie trzymiesięczne pobyty wiązały się z utrudnieniem pracy Ani Delimat, która jednak z anielską cierpliwością znosiła nieład jaki tam zaprowadzałem.

Wojtek Kudła kilkakrotnie wspierał mnie w wyprawach w góry i bardzo starannie dostosowywał się do instrukcji dotyczących sposobu łapania motyli.

Dziękuję licznemu gronu znajomych, którzy spędzili długie dni i godziny w laboratorium, pomagając mi w ważeniu kilku tysięcy motyli.

Profesorowi Andrzejowi Sokołowskiemu z Akademii Ekonomicznej w Krakowie zawdzięczam korektę mojej koncepcji statystycznego opracowania pomiarów mas ciała motyli.

Dziękuję góralom, drwalom, furmanom z Witowa, Chocholowa i Dzianisza, którzy w trakcie moich autostopowych przewozów do poszczególnych dolin, bezposzanowania dla wielkiej nauki, bezlitośnie obnażali luki logicznego rozumowania. Dyskusje z nimi były cennym treningiem ścisłego formułowania myśli.

Nie sposób pominąć tu cichej pomocy Mojej Mamy. Bez niej napisanie rozprawy byłoby znacznie trudniejsze.”

* * *

W dalszych rozdziałach pracy wymienione są liczby odlowionych w trzech sezonach poszczególnych gatunków motyli. Z ośmiu modelowych gatunków wybranych przez autora, spośród których pozyskiwano masowo motyle, jak wynika z tabeli 4. („Wykaz stanowisk na których zbierałem motyle wraz z informacją o ilości osobników pochodzących z danego miejsca”), str. 74 maszynopisu, w latach 1997–1999 odlowiono:

<i>Boloria pales</i> (DENIS et SCHIFFERMÜLLER, 1775)	979 okazów
<i>Erebia aethiops</i> (ESPER, 1777)	1466
<i>E. euryale</i> (ESPER, 1805)	1758

<i>E. pronoë</i> (ESPER, 1780) – EN ^{1/}	1534
<i>E. manto</i> (DENIS et SCHIFFERMÜLLER, 1775)	955
<i>E. epiphron</i> (KNOCH, 1783)	382
<i>E. gorge</i> (HÜBNER, 1804)	257
<i>E. pandrose</i> (BORKHAUSEN, 1788)	195
Razem	7526 okazów

W tekście pracy trudno się zorientować, czy i jak zabezpieczono zebrany materiał dowodowy. Z przeprowadzonego rozeznania wynika, iż autor nie interesował się tymi sprawami. Cytujemy fragment jego maila: „...*Co do osobników, które złapałem. Część z nich została zniszczona (dosłownie zmielona) przy okazji badań nad ekstrakcją tłuszczu z ciał motyli, które wykonywałem w Instytucie Chemii (wętek całkowicie przemilczany w pracy). Część zniszczyłem robiąc preparaty do mierzenia parametrów wielkości i koloru skrzydeł. Część jest gdzieś pewnie w Krakowie (obawiam się że ta część dokumentacji pracy nie była moją najmocniejszą stroną). Niestety mój promotor (prof. Wojtusiak) już nie żyje.*”

Nie jest naszym zamiarem wchodzić w rolę recenzentów, ograniczymy się jedynie do konstatacji bilansu zysku i strat. Kosztem eksterminacji ponad siedmiu tysięcy pięciuset okazów odłowionych z tatrzańskich biotopów, w tym ponad półtora tysiąca motyli z gatunku wymienionego w Czerwonej Księdze jako EN powstała praca, która nie doczekała się publikacji. Materiały dowodowe zostały zniszczone lub zmarnowane. Gdyby te okazy trafiły chociażby w części np. do zbiorów Muzeum TPN lub Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, mogły by służyć jako podstawowy materiał dla powstania prac magisterskich i doktorskich.

Celem niniejszych rozważań jest opisanie, ku przestrodze decydentów wydających zezwolenia na badania na obszarach chronionych, sposobu działania osoby prowadzącej takie badania, dzięki któremu, dysponując zezwoleniami na odłów pojedynczych okazów, dokonała eksterminacji kilku tysięcy osobników.

* * *

Sprawę prowadzenia badań na terenie TPN przez dr Bartosza Jennera zapoczątkowało pismo z 25 czerwca 1996 r., w którym mgr B. Jenner, pracownik Instytutu Biologii Środowiskowej Uniwersytetu Jagiellońskiego zwracał się do Dyrekcji TPN z prośbą o pozwolenie na poruszanie się poza szlakami turystycznymi oraz „[...] o odłów pojedynczych okazów motyli w celu zebrania materiału do pracy

^{1/} EN [Endangered] Według Czerwonej Listy (1992) oraz Czerwonej Księgi (2004) gatunek bardzo wysokiego ryzyka, silnie zagrożony wyginięciem ze względu na małą populację, o wyspowym zasięgu – na jednym stanowisku w Polsce. (Obecnie gatunek ten kwalifikuje się już do kategorii CR [Critically Endangered]).

doktorskiej realizowanej pod kierunkiem Profesora Janusza Wojtusiaka”. W ślad za tym pismem w lipcu 1996 do TPN trafiły jeszcze dwa kolejne, podpisane odpowiednio przez prof. dr hab. Zbigniewa Witkowskiego (Instytut Ochrony Przyrody PAN w Krakowie) oraz promotora pracy doktorskiej mgr B. Jennera, prof. dr hab. Janusza Wojtusiaka (Muzeum Zoologiczne Instytutu Zoologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie). W piśmie prof. Z. Witkowskiego czytamy, że „*Pan mgr Bartosz Jenner [...] W Tatrach ma zamiar zbadać stan populacji gatunków z rodz. Erebia (górówka), o których biologii niewiele wiadomo. W związku z tymi badaniami p. Jenner zamierza pozyskać pojedyncze egzemplarze nie chronionych gatunkowo motyli tatrzańskich*”. Z kolei prof. dr hab. Janusz Wojtusiak w swoim piśmie zaznacza: „*mgr Bartosz Jenner [...] w szczególności zajmie się biologią i ekologią gatunków z rodzaju Erebia*”. Ponadto „*Badania te nie będą wiązały się z koniecznością odłowu znacznej liczby okazów. Do założenia hodowli wystarczy odłów zaledwie kilku okazów samiec z każdego gatunku po to, aby uzyskać odpowiednią ilość jaj do rozpoczęcia hodowli i obserwacji wszystkich stadiów rozwojowych*”.

Na podstawie tych trzech pism Dyrekcja TPN wydała panu Jennerowi zezwolenie, umożliwiające prowadzenie przezeń badań. Wiedza na temat bionomii rodzaju *Erebia*, zwłaszcza tych wysokogórskich była (i nadal jest) na tyle niepełna, że umożliwienie odłowienia kilku osobników z każdego gatunku z pewnością nie było niczym niewłaściwym.

W październiku 1996 pan Jenner złożył w TPN sprawozdanie, z którego wynikało, że odłowił pojedyncze egzemplarze *Erebia manto* i *E. pronoë* w celu „uzyskania materiału hodowlanego”.

W czerwcu 1997 do Dyrekcji TPN wpłynęło podanie prof. dr hab. J. Wojtusiaka z prośbą „o udzielenie panu Jennerowi ponownego zezwolenia na poruszanie się poza znakowanymi szlakami [...] z prawem zbioru pojedynczych okazów motyli dziennych [...], w ramach „kontynuowania pracy nad biologią motyli z rodzaju *Erebia*”. W piśmie tym czytamy, że „*Badania będą miały na celu śledzenie liczebności populacji motyli [...]*”, oraz „*Badania nie mają charakteru ingerencyjnego, wymagają jednak czasem złapania pojedynczego osobnika celem weryfikacji oznaczenia*.” Pod koniec pisma prof. Wojtusiak dodaje „*Dane o fenologii tych gatunków będą następnie konfrontowane z przewidywaniami modeli teoretycznych (niepublikowany model własny pana mgr. B. Jennera). Praca ta stanowi fragment szerszego opracowania, które jest tematem pracy doktorskiej wykonywanym pod moim kierunkiem i jest kontynuacją zeszłorocznych badań*”.

Panu Jennerowi Dyrekcja TPN ponownie udzieliła zgody na kontynuowanie badań. Na uwagę zasługuje fakt, że cytowane wyżej pismo wyraźnie podkreśla, że w grę nie wchodzi masowy odłów motyli, choć zawiera już pewną nieścisłość: na początku jest mowa o prawie do „zbioru” okazów, co wskazuje na chęć trwałego pozyskania egzemplarzy, w uzasadnieniu zaś jest mowa o konieczności złapania „*celem weryfikacji oznaczenia*”. Doświadczony entomolog takiej weryfikacji górówki

dokona w terenie mając okaz złapany w siatce, co umożliwi mu obejrzenie obu powierzchni skrzydeł. Zatem chęć weryfikacji oznaczenia niekoniecznie uzasadnia chęć zbioru okazów.

Pan Bartosz Jenner złożył do Pracowni Naukowej TPN kolejne sprawozdanie „*z prac w roku 1997 w ramach wykonywanej pracy doktorskiej*”. Jakkolwiek pismo jest datowane na 29.03.1997, jest to zapewne pomyłka autora, bowiem treść sprawozdania dwukrotnie odwołuje się do sezonu 1997. W sprawozdaniu czytamy, że autor dokonał zbioru *Erebia manto*, *E. euryale* i *E. aethiops* w dolinach Kościeliskiej, Jaworzynki i Chochołowskiej, w wyniku czego stwierdził, że: „1) motyle odławiane w kolejnych dniach sezonu, na tej samej wysokości, są coraz lżejsze, 2) średnia masa ciała osobników tego samego gatunku odławianych w tym samym czasie ale na różnych wysokościach wzrasta wraz z wysokością”.

Nikt, niestety, nie zwrócił uwagi na to, że do powyższych wniosków autor nie mógł dojść odławiając pojedyncze osobniki. Statystyka wymaga by pomiarowi zostały poddane znacznie większe ilości egzemplarzy. Ponadto takiego pomiaru nie sposób dokonać w terenie, łapiąc motyla, ważąc go i następnie wypuszczając. Ważone osobniki musiały być złapane, zabite i następnie ważone w warunkach laboratoryjnych. Na podjęcie takich działań pan Jenner nie miał zezwolenia.

Wraz z powyższym sprawozdaniem pan Jenner złożył drugie pismo: „*Plan badań w ramach realizowanej pracy doktorskiej na rok 1998*”, w którym powiadomił, że planuje:

„*Odlowy motyli z rodzajów Erebia, Inachis, Gonepteryx na różnych wysokościach w kolejnych dniach trwania ich pojawu. Zebrany materiał posłuży do następujących badań:*

- 1) *oceny zmiany masy ciała motyli w kolejnych dniach trwania ich pojawu*
- 2) *zmiany zawartości procentowej tłuszczu w ciele motyli*
- 3) *ocena rozmiarów ciała na podstawie pomiarów planimetrycznych ich skrzydeł*”

Jak napisałem wcześniej, pomiar masy jest możliwy raczej tylko w laboratorium^{1/}. Pomiar zawartości procentowej tłuszczu w ciele motyli wymaga wręcz zmielenia ciała owada. Aby przeprowadzić te badania autor powinien zwrócić się o zezwolenie na odlów i poddanie badaniom laboratoryjnym większej ilości osobników. Czy to uczynił? Przekonajmy się czytając kolejne podanie o przedłużeniu możliwości prowadzenia badań.

W kwietniu 1998 prof. dr hab. J. Wojtusik złożył kolejne pismo, zawierające prośbę „[...] o *prolongatę zezwolenia na poruszanie się poza znakowanymi szlakami*

^{1/} W treści pracy doktorskiej autora odnajdujemy (s. 37, rozdz.7.3): „*Motyle usypiano przy pomocy octanu etylu. Przygotowanie materiału do ważenia polegało na starannym wysuszeniu każdego osobnika. W tym celu motyle były przetrzymywane przez okres około dwóch miesięcy w papierowych kopertach. [...] Każdy okaz był następnie ważony przy pomocy elektronicznej wagi z dokładnością do dziesiątej części miligrama*”.

turystycznymi i prawo zbioru pojedynczych okazów motyli z rodzajów *Erebia*, *Inachis*, *Gonepteryx* na terenie T.P.N. dla pana Bartosza Jennera”. Na końcu pisma czytamy: „Jednocześnie pragnę zaznaczyć, że wszystkie gatunki jakie pan Jenner zamierza pozyskać są gatunkami bardzo pospolitymi i odławianie ich pojedynczych egzemplarzy z pewnością nie będzie miało żadnego wpływu na dynamikę ich populacji”.

Zatem nadal jest mowa o niewielkiej ilości egzemplarzy. Z tym, że trudno się zgodzić z opinią, iż wymienione w piśmie rodzaje motyli są gatunkami pospolitymi. Dotyczyć to może rusalki *Inachis*, listkowca *Gonepteryx rhamni* i ewentualnie górówki *Erebia euryale*. Ale pozostałe gatunki nie są wcale pospolite. W tym odławiany przez autora również masowo *Erebia pronoe* jest gatunkiem prawnie chronionym [EN].

Z kolejnego sprawozdania pana Jennera z prac wykonanych w 1998, złożonego do Pracowni Naukowej TPN, możemy się dowiedzieć, że „odławiano próbki z populacji motyli z rodzaju *Erebia*, *Boloria*, *Gonepteryx*, *Inachis* i *Aglais*”. Warto tu zwrócić uwagę na to, że pan Jenner nie uzyskał zezwolenia na odlów rodzaju *Boloria* i należy zadać pytanie, czy nie odławiał dostojki *Boloria pales*, która w Polsce występuje tylko w Tatrach. Odpowiedź na to pytanie znajdujemy na stronie 3 sprawozdania: „Następnym celem badań [...] było porównanie tempa ubytku masy u samców i u samic. Zgromadzone próbki pozwoliły na przeprowadzenie takiego porównania dla następujących gatunków: *Erebia aethiops*, *E. manto*, *E. pronoe*, *Boloria pales* [...]”.

W dalszej części sprawozdania czytamy: „Prace [...] dostarczyły materiału do następujących badań:

- 1) oceny zmiany masy ciała motyli w kolejnych dniach trwania ich pojawu
- 2) zmiany zawartości procentowej tłuszczu w ciele motyli
- 3) ocena rozmiarów ciała na podstawie pomiarów planimetrycznych ich skrzydeł”

Zatem pan Jenner zrealizował swoje zamiary, które opisał w piśmie „Plan badań w ramach realizowanej pracy doktorskiej na rok 1998”, faktycznie nie posiadając zezwolenia na odławianie i zabijanie większych ilości motyli.

W maju 1999 do Pracowni Naukowej TPN wpłynęło kolejne pismo, w którym promotor pracy prosi o zezwolenie na „prawo zbioru pojedynczych okazów motyli z rodzajów *Erebia*, *Boloria*, *Inachis*, *Gonepteryx* i *Aglais*”. Pismo to jest praktycznie kopią poprzedniego podania, podobnie jak poprzednie nosi błędną (zmniejszoną o rok) datę powstania. Dodany został rodzaj *Boloria*, niejako po fackie. Tak, jak w poprzednim piśmie czytamy, że „wszystkie gatunki jakie pan Jenner zamierza pozyskać są gatunkami bardzo pospolitymi i odławianie ich pojedynczych egzemplarzy z pewnością nie będzie miało żadnego wpływu na dynamikę ich populacji”.

W kwietniu 2000 pan Jenner składa kolejne, czterostronicowe sprawozdanie z wykonywanych prac w 1999 roku. W tym sprawozdaniu autor przedstawia konspekt swojej rozprawy doktorskiej „Fenologia wybranych górskich gatunków motyli dziennych w polskich Tatrach Zachodnich a prawo bioklimatyczne Hopkinsa”. Na kolejnych stronach dowiadujemy się, jakich metod statystycznych

używał autor podczas swoich badań. Tak samo jak w poprzednich sprawozdaniach nie ma tu ani jednej wzmianki, jakie ilości egzemplarze zostały odłowione i zabite. Należy tu zaznaczyć, że podanie tych ilości niewątpliwie miało by wpływ na pozytywne rozpatrywane podań o przedłużenie badań przez Pracownię Naukową.

W maju 2000 i 2001 wpłynęły kolejne pisma od prof. dr hab. Wojtusiaka, których zasadnicza treść, z wyjątkiem dat nie różni się od poprzednich podań o możliwość dalszego prowadzenia badań. Pracownia Naukowa TPN rozpatrująca te podania jest zatem nadal przekonana, że pan Jenner odławia jedynie pojedyncze egzemplarze.

Ostatnie sprawozdanie złożone przez pana Jennera nosi datę 19.04.2001. Razem z pismem dostarczony zostaje egzemplarz pracy doktorskiej. Dopiero z niej dowiadujemy się, że pan Jenner odłowił i zabił kilka tysięcy motyli. Dostępne w tabeli 4 zestawienie zaprzecza temu, że odławiane były pojedyncze egzemplarze.

Na uwagę zasługuje również znaczna rozbieżność pomiędzy początkowo deklarowanym celem pracy („*W Tatrach ma zamiar zbadać stan populacji gatunków z rodz. Erebia*”) a jej końcowym rezultatem. Sposób informowania Pracowni Naukowej TPN w kolejnych pismach może świadczyć o celowym wprowadzeniu pracowników tej Pracowni w błąd.

Zbyt łatwe rozdawanie zezwoleń bez kompleksowego rozeznania potencjalnych zagrożeń kryjących się w tematach prac – może generować wiele niebezpieczeństw dla flory i fauny, prowadzących do zubożenia bioróżnorodności Parku.

Równocześnie przejście w drugą skrajność – całkowitego zakazu pozyskiwania okazów dowodowych – odbiło by się negatywnie na rozwoju wielu badań, ważnych zarówno dla postępu nauki jak i samego Tatrzańskiego Parku Narodowego.

W Parkach Narodowych **wszystkie** występujące w ich granicach gatunki zwierząt i roślin podlegają bezwzględnej ochronie. Na pozyskanie ich dla celów naukowo-badawczych wydaje zezwolenie Dyrekcja TPN. Rada Naukowa Parku powinna służyć pomocą szczególnie w przypadkach, kiedy decyzja o wydanie zezwolenia na ich odławianie nasuwa jakiegokolwiek zastrzeżenia. W skomplikowanych przypadkach zasięgnięcie opinii ekspertów powinno być normalnością.

Niektóre Parki Narodowe – np. na Galapagos – każdemu pracownikowi naukowemu zgłaszającemu chęć badań – przydzielają swojego pracownika, którego ma on obowiązek opłacać. Kontroluje on pracę i zachowanie się gościa na terenie Parku. W rezultacie Park zyskuje dodatkowe środki i ma pełną kontrolę nad przebiegiem każdej pracy naukowej. W krajowych realiach korzystanie z podobnych acz sprawdzonych rozwiązań nasuwało by zbyt wiele trudności (brak etatów, etc.). Z bardziej realnych rozwiązań można by było zasugerować:

1. Obowiązek noszenia w trakcie badań odbiornika GPS, wraz z wrywkową dyskretną obserwacją zachowania naukowca w terenie,
2. Wnikliwa analiza zarówno sprawozdań, jak i pracy końcowej pod kątem zgodności ze zgłaszaną metodyką i pozyskiwaniem żywego materiału,

3. Obowiązek powiadomienia o nieetycznym zachowaniu naukowca, wraz z wnioskiem wstrzymania zezwolenia na prowadzone badania do Dyrekcji Parku, oraz powiadomienie o tej decyzji delegującej go placówce,
4. Możliwość sankcji w postaci np. ograniczenia wydawania zezwoleń wobec ośrodka naukowego delegującego takiego pracownika, włącznie z możliwością cofnięcia tytułu naukowego uzyskanego na podstawie takich działań.

Na szczególną uwagę zasługuje uzasadnione podejrzenie, że do tej pory żaden pracownik TPN nie zapoznał się z treścią omawianej pracy doktorskiej. Nie jest to jednak dziwne; tematyka pracy nie jest specjalnie interesująca dla Parku. W tym momencie nasuwa się kolejne pytanie: czy tematyka realizowanych na terenie Parku Narodowego badań nie powinna wynikać z potrzeb określanych przez sam Park? Byłyby to kolejny czynnik poważnie ograniczający możliwość prowadzenia szkodliwej dla przyrody działalności, prowadzonej jedynie w celu zdobycia stopnia naukowego.

PIŚMIENNICTWO

- DĄBROWSKI J.S., ŚLIWIŃSKI Z. 1992. Motyle (*Lepidoptera*), [W:] „Czerwona lista zwierząt ginących i zagrożonych w Polsce”, Z. GŁOWACIŃSKI (red.). Inst. Ochr. Przyr. PAN, Kraków.
- JENNER B. 2001. Fenologia wybranych górskich gatunków motyli dziennych a prawo bioklimatyczne Hopkinsa, Praca doktorska wykonana pod kierunkiem prof. dr hab. Janusza Wojtusiaka w Muzeum Zoologicznym Instytutu Zoologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków (maszyn.).
- GŁOWACIŃSKI Z., NOWACKI J. 2004. Polska Czerwona Księga Zwierząt – Bezkręgowce, Inst. Ochr. Przyr. PAN w Krakowie, Ak. Roln. im. A. Cieszkowskiego w Poznaniu, Kraków–Poznań, 1–447.

SUMMARY^{1/}

Instead of taking the role of reviewers, we are limiting our critique merely to the summary of the discussed doctoral research carried out in the Tatra National Park. At the expense of exterminating more than seven 7500 specimens taken from the protected area of Tatra National Park, a dissertation was prepared which was never intended to be published. The author, while using permits authorizing him to trap single specimens, captured from 1997 to 1999 the following quantities of butterflies:

<i>Boloria pales</i> (DENIS et SCHIFFERMÜLLER, 1775)	979 specimens
<i>Erebia aethiops</i> (ESPER, 1777)	1466
<i>E. euryale</i> (ESPER, 1805)	1758
<i>E. pronoe</i> (ESPER, 1780) – EN	1534
<i>E. manto</i> (DENIS et SCHIFFERMÜLLER, 1775)	955
<i>E. epiphron</i> (KNOCH, 1783)	382
<i>E. gorge</i> (HÜBNER, 1804)	257
<i>E. pandrose</i> (BORKHAUSEN, 1788)	195
Total	7526 specimens

^{1/} Tłumaczenie opracowane dzięki uprzejmości mgr Petera Jakubka; e-mail: pddesign11@yahoo.com

Butterflies used for the doctoral research were destroyed (literally mashed) during fat extraction and other useless procedures. Virtually the entire documentation does not exist or was destroyed. If the specimens had at least in part been deposited in the museums of the TPN or the Jagiellonian University, they could have been used as material for Master's theses and other doctoral research.

Due to the simple way of giving out permits without a complex discernment of potential risks, a lot of threats can be generated for the flora and fauna – leading to the loss of existing biodiversity within the Park. On the other hand, coming to the other extreme – which equals the implementation of a total prohibition of observing and collecting evidence samples – would have a negative impact on the development of many studies, important both for the scientific progress and the Tatra National Park itself. The following realistic monitoring methods can be suggested with respect to researchers carrying out studies in the field:

1. The obligation or commitment to carry a GPS device during research, and random unobtrusive monitoring of researchers' behaviour during field studies;
2. A thorough comprehensive analysis of both reports and the final paper for their compliance with the proposed methodology and the method of acquiring live material;
3. The obligation of reporting the researcher's unethical behaviour, together with the right of cancellation of the research permit by the Directorate of the Park, followed by informing the institution delegating the researcher about such a decision;
4. The prospect of implementing sanctions such as restrictions in the issue of permits for the scientific institution delegating such a researcher, potentially including the revocation of an academic title obtained as a result of such activity.

There is special concern that as of yet, none of the employees of the TPN have become familiar with the content of the discussed dissertation. This does not feel odd, however, because the reason for the entire topic of the dissertation is not particularly interesting to the Park, nor does it have practical implications. At this point another question arises: Whether the subject of all studies carried out within the boundaries of a National Park should arise and be based on needs identified by the Park. This would be a considerable factor strongly restricting the likelihood of activities posing a threat to local nature, carried out merely in order to profit by gaining an academic degree.

Nadesłano do redakcji: grudzień 2013 r.

Wpłynęło ponownie po poprawkach: luty 2014 r.

Przyjęto do druku: luty 2014 r.

